**Ner 81.** ROK 1841. PIĄTEK 9 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Maryi.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Dobrosława.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzien | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj | Stopnie zimna podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 6 | 26" 10''' 147 | + 4° 6 | 2''' 66 | Pł Zachodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 7 | 2 | 11, [illegible] | + 2, 9 | 2, 17 | ZPn Zachodni mocny | Pochmurno | Deszcz |
| | 10 | 27 0, 061 | + 2, 0 | 1, 70 | Pn Zachodni średni | ,, | Snieg |

## Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
*Od dnia 7 do dnia 8 Kwietnia.*

Brzeski Władysław ob., Tarczewski Ferdynand ob,, Dembowski Antoni, Tamhulon Piotr, z Polski;— Jawornicki Marcelli, Oborski Maxymilian ob., Puntschert Józef ob., Romer Ludwik ob., z Galicyi; — Lebowski Michał, z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Gagatnicki Józef ob., Szczepanowska Marcella. Łempicki Ludwik ob., do Polski; — Stadnicki Władysław hr., do Galicyi; — Goldschmidt Łazarz, do Pruss.

Wczoraj w kościele Panny MARYI i na Zamku, odbyła się uroczystość Wieczerzy Pańskiéj. — Dziś po wielu kościołach, a szczególniéj u Panny MARYI, u ś. Anny i u ś. Jędrzeja dadzą się słyszeć najpierwsi artyści i lubownicy harmonii, w pobożnych śpiewach na cześć Zbawiciela Swiata.

## Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYJSZEJ POCZTY.

Depesze Telegraficzne.

*Kolonia* 3 *Kwietnia*. Modyfikacya kommissyi izby parów Francyi, tycząca się prawa o obwarowaniu Paryża, odrzuconą została nakoniec w tejże izbie dnia 31 marca, większością 148 kresek, przeciw 91.

— *Dnia 4 Kwietnia.* —

Na posiedzeniu izby parów dnia 1 kwietnia, kreskowano na całe prawo o obwarowaniu Paryża. Liczba głosujących wynosiła 232; białych gałek okazało się 147, czarnych 85. Prawo zatém znaczną większością 62 głosów przyjęte.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Londyn* 23 *Marca.* —

Izba niższa zajmuje się rozprawami nad prawem o ubogich.

Dzienniki ministeryalne *Globe* i *Morning Chronicle* od kilku dni nie wspominają nic w przedmiocie układów o sprawę wschodnią.

*Dublin Pilot* zawiera artykuł, którego autorem podług dzienników torysowskich ma być O'Connell, i w którym oświadcza, że Irlandczycy, w razie, gdyby Anglia zawikłaną została w wojnę zagraniczną z Francyą lub Ameryką, nie mieliby najmniejszego powodu stawiać choćby jednego człowieka za sprawą Anglii.

owszém powinni chwycić tę sposobność, aby się nazawsze odłączyć od Anglii i osobne państwo utworzyć.

Z Lizbony nadeszły wiadomości o niejakich zmianach zaszłych w tamtejszym gabinecie.

Paropływ *Rochester* przywiózł nowe wiadomości z New-York do dnia 6 marca. Mowa inaugaracyjna nowego prezesa, którą on miał w dniu 4 marca, nie nadeszła jeszcze do New-York.

Słychać, że admirał Elliot ma zostać lordem admiralicyi w miejsce admirała Parker, który go w dowództwie wyprawy chińskiéj zastąpi.

— *Dnia* 24 *Marca.* —

Xiąże Albert oglądał wczoraj w Woolwich okręta które przeznaczone są do wyprawy na rzekę Niger i które wkrótce odpłyną. Xiążęta Aschanti, którzy z wyprawą tu powracają do ojczyzny, pożegnali już ministrów w Londynie.

Dzisiejsza *Morning Post* zawiera list z Paryża, za którego autentyczność ręczy: Doniosłem panom niedawno, że jest nadzieja, iż kwestya wschodnia w ciągu kilku tygodni załatwioną zostanie. Teraz mogę panom z pewnością donieść, że już stanowczo została ułożoną między Francyą i innemi wielkiemi mocarstwami. W dawniejszym liście wspomniałem, że baron Bonrqueney ma polecenie oświadczyć lordowi Palmerston, iż Francya pozostanie w odosobnieniu, dopóki dziedzictwo Egiptu w prostéj linii nie zostanie zapewnionem Mehmedowi Ali, otrzymaliśmy już przez gońca z Londynu wiadomość od wspomnionego ajenta, iż gabinet francuzki formalnie zobowiązał się wyjednać od porty zmodyfikowanie firmanu przeciw któremu Francya protestuje. W skutku tego zobowiązania, które zgadza się z dawniejszemi przyrzeczeniami dworów Austryi, Rossyi i Prnss, odbyła się w Tuilleries pod przewodnictwem króla, narada gabinetowa i postanowiono, że Francya ma przyjąć traktat lipcowy i w dalszych konferencyach zgodnie z innemi mocarstwami działać. Jednakże za zasadę przyjęcia traktatu lipcowego położono, że przejście przez Dardanelle ma być wolném dla wszystkich okrętów kupieckich a zamknięte dla wszystkich bez wyjątku statków wojennych. Prócz tego Francya nie pierwéj podpisze, aż gdy sułtan zrzecze się prawa, które sobie zawarował względem wyboru następców Mehmeda Ali. Wysłany z tąd został goniec z depeszami do barona Bourqueney, w których polecono mu, aby o tém postanowieniu zawiadomił lorda Palmerston.

*Times* donosi z listu z Paryża co następnje: »Ugoda względem stanowczego załatwienia sprawy wschodniéj została, w dniu 14 podpisaną w Londynie. Ponieważ poprzedniego wieczora przybyły depesze z Konstantynopola donoszące, że snltan skłonnym jest do uczynienia żądanych zmian w hatyszeryfie inwestytury, przeto pan Bonrqueney nic mając żadnego pozoru ociągania się podpisał tę ugodę w imieniu Francyi. Z drugiéj strony lord Palmerston miał uczynić pewne ustąpienie gabinetowi francuzkiemu, a mianowicie zezwolił na odwołanie lorda Ponsonby. Gabinet francuzki chciał zatrzymać w tajemnicy to podpisanie ugody z czterema mocarstwami do zakończenia rozpraw nad projektem fortyfikacyi, aby przeciwnikom jego nie podawać w ręce nowego argumentu.

Poseł pruski baron Bülow cierpi pewną słabość, która onegdaj spowodowała wykonanie operacyi chirurgicznéj. Pacyent ma się już dalcko lepiéj.

*Morning Herald* utrzymuje, że rozpoczęte zostały układy względem związków małżeńskich między xięciem Joinville i xiężniczką brazylijską.

— *Münich* 23 *Marca.* —

J. K. Mość przy przesłaniu pucharu który kazał zrobić dla autora pieśni: »Niemiecki Ren,« dołączył następujący własnoręczny list do niego: »Panie i t. d. Są pewne słowa które w swoim czasie wymówione, w każdym mogą być powtarzane takie pańska pieśń w sobie mieści i dla tego znajduje echo we wszystkich niemieckich sercach. — Są one dostatecznemi aby imie ich autora stało się nieśmiertelném. Z tego pozłacanego srebrnego pnharu który tu załączam, pij pan często śpiewając przytém:

»Sie sollen ihn nicht haben,
Den freien deu'schen Rhein.«

(Niedostaniecie go, wolnego niemieckiego Renu).

To życzy przychylny wam Ludwik. W Minchen 11 marca 1841. Do autora pieśni: Niemiecki Ren, pana Mikołaja Becker w Kolonii nad Renem.

— *Haga* 23 *Marca.* —

Król który jutro chciał odwiedzić miasto Rolerdam; odłożył tę podróż w skutku lekkiéj słabości pochodzącéj z spuchnienia na prawéj ręce. — W Roterdamie brama tryumfalna przygotowana na uroczystości przybycia J. K. Mci, została przez wicher przewróconą, przyczem cztery osoby poniosły ciężkie skaleczenia.

— *Lizbona* 15 *Marca.* —

Margrabia Saldanha miał wyjednać u rządu hiszpańskiego zapłacenie 600 contos zaległego żołdu dla posiłkowéj brygady portugalskiéj, która w roku 1837 posłaną została do Hiszpanii.

W izbie deputowanych komisya mianowana do roztrząsania projektu rządu względem utworzenia nowych pułków milicyi, złożyła raport zupełnie przychylny temu planowi; który jak się spodziewają, spowoduje burzliwe rosprawy. Ta milicya składać się ma z 2 pułków jazdy i 17 piechoty i mieścić w sobie młodzież od 18 do 25 lat.

— *Frankfort n. Renem* 24 *Marca.* —

Z Camp w księstwie Nassauskiém donoszą pod dniem 22 marca co następuje: »Dziś z rana o godzinie wpół do siódméj, przy zupełnéj ciszy w powietrzu, doświadczyliśmy trzech wstrząśnień ziemi. Nastąpiły one tak szybko po sobie, że możnaby je za jedno wstrząśnicnie uważać. Okna zatrzęsły się, przedmioty wiszące poruszyły się, stoły i krzesła usunęły się z swego miejsca. Podług postrzeżeń niektórych osób wstrząśnienia miały kierunek od południa i zachodu na północ i wschód. Rzadkość podobnego wypadku natury w tych okolicach, zatrudnia bardzo proroków w państwie przesądu. Przepowiadają oni to wojnę, to szczególny rok dla wina. To ostatnie byłoby bardzo pożądanem.

— *Konstantynopol* 15 *Marca..* —

Odpowiedź Mehmeda Ali na firman inwestytury nie sprawiła tu w ogóle niekorzystnego wrażenia, ponieważ porta dawno już przygotowaną była na opór z jego strony i tylko obawiała się, aby Mehmed nie dał się unieść swojéj gwałtowności i nie odpowiedział groźnym i odrzucającym tonem co byłoby naturalnie pogorszyło tę sprawę. Widocznie wice-król musiał otrzymać mądre rady z Europy, podług których skierował swoje postępowanie. Nie ma wątpliwości, że porta przedsięweźmie potrzebne modyfikacye w tym firmanie i tym sposobem zakończy sprawę egipską. Flota sułtańska, która już wpłynęła do Dardanel, ma zebrać się na morzu Marmora, gdzie okręt admiralski *Mahmudie* oczekuje na nią i dopiero po zupełném załatwieniu sprawy wschodniéj, ma powrócić do portu Konstantynopola. — Mianowanie Jacób paszy tymczasowym namiestnikiem w Adryanopolu, nastąpiło nagle w skutku otrzymanéj wiadomości że w Kirk Kilina (40 kościołów) wybuchło powstanie.

Stary xiąże Libanu Emir Beszir prosił Porty o pozwolenie zamieszkania w Konstantynopolu. Spodziewał się on, że zostanie przywrócony do swojéj godności.

Sprawy Serbii zdaje się, że zostały już załatwione przez ostatnią amnestyę tyczącą się Wuksicza, Simicza i Garaszanina, albowiem Porta zmieniła znowu zdanie i zatwierdziła w mowie będące postanowienie xięcia Michała serbskiego. (Są to wiadomości z gazety agramskiéj, która zwykle je nazajutrz odwołuje.)

— *New-York* 3 *Marca.* —

Izba reprezentantów kongresu prócz doniesionych dawniéj 500,000 dolarów na marynarkę przeznaczyła jeszcze 1,678,000 dolarów na koszta fortyfikacyi.

# Doniesienia Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w drodze pertraktacyi spadkowéj, w skutek wyroku Trybunału Pierwszéj Instancyi w dniu 17 marca 1841 roku r. zapadłego, sprzedanemi zostaną przez licytacyą publiczną prawa wieczystéj dzierżawy dwóch młynów górnego i dólnego we wsi Bińczycach w okręgu W. M. Krakowa położonych, oraz 27 morgów gruntów ornych, 100 prętów ogrodu, łąki, jakoteż materyał do odbudowania tych młynów przeznaczony, do sukcessorów s. p. Jana Stanisława Przybylskiego należących.

Warunki téj sprzedaży wyrokiem na początku powołanym ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa prawa wieczystéj dzierżawy dwóch młynów górnego i dólnego we wsi Bińczycach w okręgu W. M. Krakowa położonych, w towarzystwie ogniowem wiedeńskim, na rok jeden zabezpieczonych, oraz 27 morgów gruntów ornych, 100 prętów ogrodu, łąk, jakoteż materyałów do odbudowania tych młynów przeznaczonych, w inwentarzu urzędowym, w rubryce 11, 16, 18, 20, 21, zamieszczonych, i osobno konsygnacyą do akt sprzedaży załączoną wyszczególnionych, ustanawia się w ogóle złp. 40,000 która to cena w braku wspólu-

biegających się o nabycie, na trzecim terminie licytacyi do $\frac{2}{3}$ części ustanowionego szacunku, zniżoną zostanie.

2) Licytujący złoży 1/10 część ustanowionego szacunku, tytułem *vadii* które utraci wrazie niedotrzymania dalszych warunków, i nowa licytacya ogłoszoną zostanie na koszt i stratę, a nigdy na zysk niedotrzymującego.

3) Nabywca obowiązanym będzie opłacać kanon roczny z młynów i gruntów do nich przydzielonych, a mianowicie z młyna górnego i gruntu do niego należącego rocznie złp. 219 gr. $27\frac{1}{2}$, a zmłyna dólnego i gruntu przy nim będącego złp. 236 gr. 5 przypadający, jak równie dziesięciny, podatki i inne ciężary gruntowe, komu należy opłacać i ponosić bez strącenia z szacunku.

4) Koszta sprzedaży i całego postępowania nabywca wypłaci w skutek wyroku takowe oznaczającego, i też potrąci sobie z szasunku.

5) Nabywca w ciągu dni 14 po licytacyi, zapłaci podatki skarbowe po dzień licytacyi, od X. Jana Przybylskiego przypadające i takowe potrąci z szacunku.

6) Nabywca szacunku wylicytowanego wniesie połowę w dniach 14 po licytacyi do depozytu sądowego, druga zaś połowa, w którą doliczyć należy *vadium* i wypłaty warunku 4 i 5 oznaczone, pozostanie przy nabywcy do lat sześciu, z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100 od dnia licytacyi do depozytu sądowego.

7) Nabywca jako dzierżawca wieczysty i jego następcy, winni będą we wszystkiem dopełnić wszelkich warunków i przepisów, erbpachtom właściwych, a między temi, opłacić od wylicytowanéj summy Laudemium po $\frac{2}{100}$ do kassy głównéj, bez potrącenia z szacunku, niemniéj obowiązany będzie nabyte młyny, każdy w teritorium swojem utrzymywać i takowe ani dzielić, ani umniejszać, wrazie zaś chęci odprzedanie, winien pozyskać zezwolenie od proboszcza kościoła ś. Floryana jako jus dominii mającego, za potwierdzeniem takowego od rządu, któremu służy prawo odkupu, słowem: obowiązany będzie nabywca wszelkie we wszystkiem przepisy, ciężary i powinności, oraz rygory, jakim ulegają dotąd, lub na przyszłość ulegać mogą erbpachty i dzierżawcy wieczyści w zupełności wykonać, i do takowych zastósować się.

8) Chcący w przeciągu dni ośm po zalicytowaniu zaofiarować więcéj nad 1/4 część wylicytowanego szacunku, obowiązanym będzie złożyć takową w gotowiznie, w oznaczonym terminie do depozytu sądowego i będzie miał prawo domagać się nowéj licytacyi.

9) Po dopełnieniu warunku 2 4 i 5 niemniéj po wniesieniu do depozytu sądowego połowy zaofiarowanego szacunku, w myśl warunku 6, nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy na dzień 28 maja } 1841 r.
Drugi na dzień 30 czerwca } 1841 r.
Trzeci na dzień 30 lipca } 1841 r.

Sprzedaż takowa odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając, a to za popieraniem adwokata Soświńskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, aby zaopatrzeni w *vadium* w terminach powyżéj oznaczonych stawili się

Zbiór objaśnień warunków do przejrzenia każdego czasu znajduje się w biórze Pisarza Trybunału Wydziału Pierwszego.

Kraków dnia 30 marca 1841 r.

*Janicki.*

W pertraktacyi massy ś. p. Jacka Kluszewskiego agitującéj się, ruchomości niektóre na żądanie sukcessorów, w moc upoważnienia Tryb. Miasta W. Krakowa dnia 1 kwietnia r. b. Nr. 2165 wydanego, mianowicie: konie trzy stare, pojazdy, sprzęty stajenne i różne gospodarskie, przez licytacyą publiczną w dniu 14 miesiąca i roku b. w domu Krysztofory N. 358 w rynku w godzinach zwyczajnych na pierwszém piętrze sprzedawane będą za gotową srebrem zapłatę.

Kraków dnia 5 kwietnia 1841 r.

(1r.) *Olcarski* Not. Publ.

# Doniesienie prywatne.



Dnia 5 kwietnia w poniedziałek o godzinie 7 z wieczora, zginęła na ulicy Brackiéj malenka suczka rassy wyżełków angielskich, maści kasztanowatéj, w białe odmiany, z nieucinanem ogonkiem, łaskawy znalazca raczy ją oddać na ulicę Bracką do domu Glixelli pod L. 258 na pierwsze piętro, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.